PRZEMYSŁ GRAFICZNY

ORGAN RADY POŁĄCZONYCH ORGANIZACJI PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO W WARSZAWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚWIĘTOKRZYSKA 11
TELEFON 195-52

WYCHODZI
PIĄTEGO I DWUDZIESTEGO
KAŻDEGO MIESIĄCA

KONTO W POCZTOWEJ KASIE
OSZCZĘDNOŚCI 8765
W WARSZAWIE

ROK I — WARSZAWA, 20 KWIETNIA 1924 — № 4

PAŃSTWOWE ZAKŁADY GRAFICZNE

Przez cały czas dochodzeń w sprawie nadużyć w Państwowych Zakładach Graficznych nie zabieraliśmy głosu, oczekując ostatecznych wyników.

Szereg dymisyi „stosownie do prośby“ i „bez prośby“, skierowanie sprawy do prokuratora, pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej kilkunastu osób — oto bilans dotychczasowej działalności P. Z. G. Działalność tę można krótko scharakteryzować słowami E. Hiltona Younga: „Rządy Polski chciały biegać, nim nauczyły się chodzić“.

Zdawać by się mogło, iż w chwili likwidowania dotychczasowej gospodarki P. Z. G. i to w momencie sanacyi skarbu — winien się zjawić jasny pogląd na sprawę dalszego prowadzenia tak rujnujących skarb państwa zakładów. Zmiany personalne w zarządzie Zakładów, rzecz oczywista, nie wystarczą. Prócz nadużyć, czyli złej woli, istnieje także dobra wola z brakiem energji i kompetencyi. Zakłady będą funkcjonowały nadal — być może — bardzo niedołężnie, trwoniąc z trudem wpłacane do Skarbu podatki ludności kraju.

Nie rozstrzyga również sprawy okólnik*) Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego pana Moskalewskiego, gdyż wprawdzie pominięcie zakładów prywatnych przy zamówieniach „zapewni P. Z. G. źródła dochodu“, lecz jednocześnie usunie jedyną możność oceny, czy koszty druku w P. Z. G. nie są za wysokie i czy Skarb Państwa nie wyszedłby lepiej, nie pomijając zakładów prywatnych.

Pan Komisarz powinienby mieć pod tym względem najdalej idące wątpliwości — właśnie na zasadzie wyniku dochodzeń. Niestety, nie znajdujemy ich w okólniku.

Jest on zupełnym usunięciem od zamówień rządowych przemysłu prywatnego, zorganizowanego i przygotowanego do wykonywania wszelkich „formularzy, wzorów, sprawozdań, czasopism i t. p.“ po cenach konkurencyjnych. Rzecz oczywista, iż usunięcie konkurencyi „zapewni źródła dochodu“ dla P. Z. G. i to tym większe, im bardziej zakłady swój przywilej wykorzystają w kierunku wysokich cen.

Postawienie sprawy w podobny sposób nie tylko nie można nazwać programem działania, lecz nawet robieniem oszczędności. Zjawienie się po-

---

*) Prezydjum Rady Ministrów
Nadzwyczajny Komisarz Oszczędnościowy.

Nr. 643/N. K. O. w sprawie zamówień dla Państw. Zakl. Gr.
Warszawa, d. 7/3 1924.

Do Pana Ministra . . . . . .
w Warszawie.

Z chwilą wstrzymania druku banknotów Państwowe Zakłady Graficzne odzyskały możność wykonywania na szeroką skalę zamówień wchodzących w zakres przemysłu drukarskiego. Z uwagi, że interes Państwa leży w utrzymaniu wspomnianych zakładów w pełnym ruchu, jak również zapewnienia im źródeł dochodu, proszę uprzejmie P. Ministra o wydanie stanowczego polecenia podległym sobie urzędom, zakładom i przedsiębiorstwom, aby wszelkie zamówienia wchodzące w zakres drukarstwa i grafiki (formularze, wzory, sprawozdania, czasopisma, wydawnictwa, obrazy, mapy, klisze i t. p.) oddawały Państwowym Zakładom Graficznym, względnie innym drukarniom państwowym, pomijając zakłady prywatne.

Równocześnie proszę P. Ministra o łaskawe zawiadomienie mnie do 20 marca o wydanych przez Siebie zarządzeniach.

Nadzwyczajny Komisarz Oszczędnościowy

(—) Moskalewski.

dobnego okólnika godzi w interesy przemysłu graficznego bez żadnego pożytku dla Państwa.

Sztuczne podtrzymywanie P. Z. G. i to w tym czasie, gdy wynik dochodzeń z dotychczasowej ich działalności jest odesłany do prokuratora, jest podtrzymywaniem fikcji, że umiemy biegać,—my zaś chodzić nie bardzośmy się jeszcze nauczyli. Dużo nas to kosztowało i więcej jeszcze kosztować będzie.

Niezależnie od przytoczonego okólnika zjawiła się w tyg. „Przemysł i Handel" notatka, którą powtórzyliśmy w numerze trzecim „Przemysłu Graficznego", mianowicie:

> Reorganizacja Państwowych Zakładów Graficznych. Obecnie znajduje się w opracowaniu w Ministerstwie Skarbu projekt reorganizacji Państwowych Zakładów Graficznych i przemianowania ich na Spółkę Akcyjną pod firmą „Krajowe Zakłady Graficzne" przy współudziale Rządu i Banku Polskiego, w charakterze akcjonarjuszy, oraz z udziałem kapitału prywatnego. Projektowane jest nadanie nowemu przedsiębiorstwu prywatnemu wyłącznego przywileju drukowania papierów wartościowych państwowych, tudzież samorządowych oraz prywatnych.

Tu wreszcie mamy zapowiedź, iż sprawa P. Z. G. znajdzie zasadnicze rozstrzygnięcie. Nie wiemy, o ile ścisłe są podane informacje, niestety dotychczasowe smutne doświadczenia gospodarki państwowej w dziedzinie przemysłu graficznego nastręczają obawy, iż pomysł w tej formie jest rzeczywiście opracowywany i będą czynione próby jego realizacji.

Musimy więc zająć się szczegółową oceną projektu reorganizacji i wykazać wszystkie jego ujemne strony.

Dok. n. *L. B.*

JAKA PRACA, TAKA PŁACA

Z powodu niedalekiej zmiany Regulaminu pracy pozwalam sobie zabrać głos na łamach „Przemysłu Graficznego" w sprawie, która powinna obchodzić ogół przemysłu graficznego.

Drukarstwo polskie znajdowało się przed wojną w anormalnych warunkach bytu. Kraj nasz rozerwany na trzy części, wytwarzał dla drukarstwa każdej dzielnicy stosowanie odmiennych zasad pracy i płacy. Podczas, gdy pracownicy graficzni w Wielkopolsce zmuszeni byli przyjąć zasady obowiązujące w Niemczech, to drukarze w Małopolsce podporządkowani zostali ustawom obowiązującym w Austrji.

Najmniej uporządkowany pod tym względem był zabór rosyjski. Utrudnianie zrzeszania się opóźniło na cały szereg lat unormowanie stosunków w przemyśle graficznym b. Kongresówki. Nie ujęty w żadne ramy prawne, nie objęty żadnym regulaminem, wytworzył warunki pracy i płacy, krańcowo różniące się od pozostałych dzielnic.

Różnice te jaskrawo uwidoczniły się przy zlaniu wszystkich trzech dzielnic w całość. I co się okazało: Polska, podzielona na trzy zabory, rozdzielona słupami granicznemi i obstawiona strażą celną, stanowiła jakby trzy samodzielne jednostki, a polski przemysł graficzny nie odczuwał konkurencji dzielnicowej, jaka się obecnie wytworzyła.

Jak zatrzeć ślady rozdziału i uzdrowić stosunki?

Wszelkie obliczenia kosztu druków mają za podstawę cenę robocizny, czyli bierzemy pod uwagę płacę, jaką otrzymuje pracownik danej gałęzi przemysłu graficznego, oraz czas, jaki zużyje na wykonanie odnośnej roboty. Sprawdzając nieraz kosztorysy robót drukarskich z innych dzielnic, stwierdzić muszę, że różnice w obliczeniach są znaczne.

Powiedzą niektórzy, że płace pracowników graficznych w Warszawie, wyższe niż ich kolegów po fachu w Poznaniu, Krakowie lub Lwowie są tego przyczyną.

Ja nie w tem widzę sedno zła.

Pracownik polski powinien za swą pracę otrzymywać tyle, ażeby wraz z rodziną nie głodował, kształcił dzieci, i mógł zaspokoić swe potrzeby kulturalne. Tyle powinien otrzymywać pracownik graficzny, znający wszechstronnie swój zawód i poczuwający się do obowiązku za pobieraną płacę pracować sumiennie.

Lecz cóż widzimy po zakładach graficznych. Przysłany pracownik ze związkowego biura pośrednictwa pracy, otrzymawszy do wykonania jako nowy, nieobeznany z zakładem pracownik, najzwyklejszą pracę, jako tako jeszcze się z zadania wywiązuje. Przebył tydzień niby próby, dano mu inną robotę do wykonania, nieco skomplikowaną. Okazuje się, że w żaden sposób nie może sobie dać rady i że zna on tylko jedną „kategorję" robót, ale za „wszystkie kategorje" musi regulaminowo pobierać płacę. I tak, owa nieszczęsna ofiara „zawodu", obleciawszy wszystkie zakłady warszawskie (ntb. wysyłana z litości wszędzie z polecenia związkowego biura pośrednictwa pracy), puszcza się na debiut na prowincję.

Tu mamy do czynienia z osobnikiem naprawdę nieszczęśliwym, z ową ofiarą systemu, wynikłego z nieuporządkowania u nas sprawy nauczania zawodowego.

Spotykamy się jeszcze na gruncie warszawskim z drugą kategorją pracowników graficznych. Notoryczne próżniactwo i marnowanie drogo opłacanego czasu zdaje się przeniknęło dość znaczny procent pracowników naszej doby. Ten typ pracownika tydzień próby pracuje znośnie, lecz po tygodniu przez nałóg lenistwa, który bierze nad nim górę, wydajność jego pracy stanowi jedną trzecią tego, co powinna, aby zadowolnić najskromniejsze wymagania pracodawcy.

Niedouczek i niesumienny pracownik, to jest właśnie zło, które wymaga radykalnego lekarstwa, aby uzdrowić stosunki w przemyśle graficznym.

Jaka praca, taka płaca. Zdolny i sumienny pracownik jest nieopłacalny i tu nie powinno obowiązywać żadne maksymum płacy. Dla niedouczków i niesumiennych pracowników nie powinno być miejsca w zakładach graficznych, a jeżeli już, z braku rąk do pracy, potrzeba zmusza ich zatrudnić, to ile zarobi, tyle dostanie — bez żadnej jałmużny i filantropji.

Związkom zainteresowanym pozostawiam ujęcie tej sprawy ustawowo w nowym Regulaminie, a na załatwianie spraw spornych, wynikłych z tego tytułu, mamy Komisję Rozjemczą.

R. M.

ULGI CELNE NA SPROWADZANE MASZYNY DRUKARSKIE

Obowiązująca obecnie Taryfa Celna (poz. 167 A p. 1 a) przewiduje na sprowadzane do kraju maszyny stawkę celną w wysokości 43 franków złotych od 100 klg.

Maszyny drukarskie i litograficzne (w kraju niewyrabiane) korzystają z ulgi celnej, wynoszącej 90% stawki zasadniczej, czyli opłacają 10% cła, t. j. 4,30 fr. od 100 klg.

Dla uzyskania ulgi celnej firma sprowadzająca maszyny z zagranicy, winna zawczasu (możliwie na miesiąc przed terminem dostarczenia maszyn na komorę celną) złożyć za pośrednictwem Departamentu Ceł Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Warszawa, Elektoralna 2) podanie w dwóch egzemplarzach na imię Ministerstwa Skarbu. W podaniu tem należy wskazać: ilość maszyn z wyszczególnieniem rodzaju, wagę ich, oraz Urząd Celny, który ma uskutecznić odprawę celną. Do podania dołącza się: rysunki (ew. fotografje) maszyn i rachunki (faktury) zagraniczne. O ile chodzi o tyglówki (pedałówki) i maszyny do cięcia papieru o długości noża do 85 cm., wymaganem jest również zaświadczenie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych (Warszawa, Chmielna 2), iż nie są one w kraju wyrabiane. Podania i załączniki winny być należycie ostemplowane. Obecnie opłata stemplowa wynosi: od pierwszego egzemplarza podania 3.800.000 mkp., od drugiego egzemplarza podania i od załączników po 780.000 mkp.

Z ulg celnych korzystać mogą te jedynie firmy, które maszyny sprowadzane będą używały u siebie.

O ile podanie złożonem jest we właściwym czasie, Ministerstwo zawiadamia o swej decyzji Urząd Celny, który pobiera wówczas cło ulgowe.

W przeciwnym razie (t. j. o ile podanie o ulgę celną nie zostało złożone lub też złożone zbyt późno), Urząd Celny pobiera cło normalne (43 fr. od 100 klg.). Przysługuje przytem firmie prawo złożenia reklamacji, którą wnosić można w Urzędzie Celnym na imię Ministerstwa Skarbu w przeciągu 30 dni od daty oclenia (termin prekluzyjny). Strona obowiązana jest przytem przedstawić w Urzędzie Celnym dublikaty rysunków i rachunków, celem poświadczenia tożsamości maszyn, poczem dołącza się je do odnośnego podania.

W razie uwzględnienia przez Ministerstwo reklamacji, różnicę cła wypłaci Urząd Celny, który pobrał opłatę.

„Rada Połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego w Warszawie" podejmuje się załatwiania w Ministerstwach dla członków organizacji do niej należących, spraw związanych z uzyskaniem ulg celnych.

P.P. właściciele zakładów graficznych na prowincji i niezrzeszeni, mogą korzystać z pomocy sekretarjatu „Rady" za złożeniem na fundusz organizacyjny opłaty, wynoszącej ¼ proc. wartości sprowadzanego objektu.

Bliższych informacji udziela w godzinach urzędowych sekretarz Rady, p. Tadeusz Rudnicki (Marszałkowska 143 m. 12, tel. 87-67, od 6-tej do 8-mej wieczorem).

Celem uregulowania nakładu upraszamy o wpłacanie prenumeraty na konto Nr. 8765.

KRONIKA

UZDROWIENIE GOSPODARKI DRUKARŃ PAŃSTWOWYCH I ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH. W związku z pracami Komisyi przedsiębiorstw Państwowych wyłonionej przez Państwową Radę Oszczędnościową do zbadania stanu przedsiębiorstw państwowych i opracowaniu wniosków zmierzających do uzdrowienia ich — rozpoczyna swe prace Podkomisja Drukarń Państwowych i Zakładów Graficznych. Przewodnictwo tej podkomisji spoczywa w rękach pana posła Karola Holeksy. Na członka podkomisji zaproszony został p. Lucjan Bogusławski, prezes Rady połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego w Warszawie.

GOSPODARKA PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH. Donoszą nam z Krakowa: Do Fabryki Wyrobów Tytoniowych, będących własnością Monopolu Państwowego dostarczały przez długi czas etykiet na tytonie miejscowe zakłady drukarskie po cenach umiarkowanych i w wykonaniu pierwszorzędnem. Wskutek zarządzenia z Warszawy dostawę objęły wyłącznie osławione Państwowe Zakłady Graficzne w Warszawie.

Skutek jest taki, iż miljony etykiet (odbitych licho) dostarczono, wskutek niedbalstwa, przeciętych fałszywie, przez połowę napisów, i odłożono jako makulaturę do zwrotu. Koszta transportu z Warszawy i z powrotem zapłaci oczywiście Państwo.

Ś. P. DR. KAZIMIERZ KOZIAŃSKI. 23-go marca r. b. zmarł w Warszawie dr. Kazimierz Koziański, współwłaściciel „Zakładów graficznych E. i Dr. Koziańskich", członek „Stowarzyszenia Zakładów Graficznych w Warszawie".

Ś. p. dr. Koziański urodził się w Krakowie w 1874 roku. Był synem Antoniego, właściciela drukarni.

Po ukończeniu gimnazjum św. Anny w Krakowie, odbył studja prawnicze w Wiedniu i Krakowie, poczem praktykę sądową w Małopolsce i w Insbrucku.

W 1903 roku łącznie z braćmi nabył od ojca drukarnię w Krakowie.

W 1919 roku do spółki z bratem swym Eugenjuszem, zmarły przystąpił do kupna drukarni w Warszawie, którą nabył od żyda Baumrittera, przy pl. Krasińskich.

Wkrótce po tem, ś. p. Dr. Kazimierz Koziański z bratem swym nabyli, likwidując pierwszy swój zakład drukarski w Warszawie, Zakłady Graficzne T. A. S. Orgelbranda Synów przy ul. Krakowskie Przedmieście 66.

Zmarły osierocił żonę oraz synów Zbigniewa, Tadeusza i Wiesława.

Rodzinie ś. p. D-ra Koziańskiego składamy na tem miejscu z powodu przedwczesnego Jego zgonu, wyrazy prawdziwego współczucia.

ZRZESZENIE KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ zostało zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 19 marca 1924 r. Jako założyciele figurują: Roman Mathia, zarządzający drukarnią L. Bogusławskiego, Warszawa, ul. Świętokrzyska 11, tel. 195-52; Wacław Zajączkowski, zarządzający drukarnią „Robotnika", Warszawa, ul. Warecka 7, tel. 120-13 i Leonard Szafrański, zarządzający drukarnią „Rolniczą", Warszawa, ul. Złota 24, tel. 9-68. Zapisy na członków przyjmują i udzielają informacji organizatorzy.

Celem nowego Zrzeszenia jest, jak widać z przedłożonego nam statutu, szerzenie wiedzy zawodowej wśród członków, zajmujących jakiekolwiekbądź stanowisko kierownicze w zakładach graficznych, za pomocą odczytów, pogadanek i wszelkiego rodzaju wydawnictw.

DROŻYZNA. Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania stwierdziła na podstawie wyliczeń urzędu statystycznego wzrost drożyzny w Warszawie w I połowie kwietnia w stosunku do drugiej połowy marca o 0,64 proc.

Dane, na których opierano się przy otrzymaniu tej średniej cyfry, wskazują, iż

artykuły spożywcze staniały o	1,99%
artykuły opałowe staniały o	1,90%
mieszkanie i woda pozostały bez zmiany	
wydatki kulturalne wzrosły o	0,06%
artykuły odzieżowe wzrosły o	10,79%

Jak okazuje się z tego, koszty utrzymania wzrosły głównie wskutek drożyzny artykułów odzieżowych.

Krakowska Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 16 b. m. ustaliła, że w pierwszej połowie kwietnia w porównaniu z drugą połową marca koszty utrzymania w Krakowie zwiększyły się o 1,23 proc.

Komisja do badania zmiany kosztów utrzymania przy województwie poznańskiem stwierdziła, że drożyzna w Poznaniu w pierwszej połowie b. m. wzrosła w stosunku do stanu z marca o 0,94 proc.

BANK POLSKI. Dnia 16 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie wybranej na zebraniu założycielskiem Banku Polskiego Rady nadzorczej tej instytucji.

Wybrani i zatwierdzeni przez p. ministra skarbu członkowie Rady złożyli ślubowanie na ręce prezesa banku p. Stanisława Karpińskiego. Następnie wybrana została dyrekcja Banku Polskiego, w skład której powołano: dr. Władysława Mieczkowskiego, Karola Rybińskiego, jako jego zastępcę, Jana Koziełła, dr. Michała Gajzlera i dr. Zygmunta Karpińskiego jako dyrektorów.

Poza tem Rada zajmowała się szeregiem spraw, związanych z przejęciem P. K. K. P.

Na odbytem pierwszem posiedzeniu rady nadzorczej Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku, p. Stanisława Karpińskiego, wybrany został na stanowisko naczelnego dyrektora Banku dr. Władysław Mieczkowski z Poznania.

„ZŁOTY" A NIE „ZŁOTY POLSKI". Wprowadzoną przez Bank Polski jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej jest złoty, nie zaś jak go mylnie nazywają „złoty polski".

W celu ustalenia tej nazwy w myśl art. 10 rozporządzenia Prezydenta w przedmiocie zmiany ustroju pieniężnego,— we wszystkich ustawach i rozporządzeniach wyrazy „złoty polski" jak również „złoty frank", „równoważnik złotego franka", „złoty równy frankowi złotemu" zastępują się jednym wyrazem „złoty".

Relacja marki polskiej do złotego, ustalona w wysokości 1.800.000 kmp., dotyczy wymiany marek polskich na złote. Przyjęte przed wejściem w życie obecnego rozporządzenia sposoby przerachowania jednostek obliczeniowych na marki polskie, lub złote we wszystkiego rodzaju dokumentach i aktach prawnych, w decyzjach i wyrokach sądowych, wekslach i papierach wartościowych, jak również wpisach do ksiąg hipotecznych i innych rejestrów publicznych — pozostają ważne. — Rozporządzenie Prezydenta upoważnia ministra skarbu do wydawania rozporządzeń w przedmiocie ustalania kursów jednostek obliczeniowych, ułatwiających obliczenia przy wykonywaniu wymienionych powyżej zobowiązań.

SPROSTOWANIE ROZPORZĄDZENIA O WALORYZACJI PODATKU DOCHODOWEGO. W „Dz. Ust. R. P.“ Nr. 27, poz. 276, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 14 marca 1924 r., zawierające sprostowanie rozporządzenia Ministra o waloryzacji podatku dochodowego.

Nowe rozporządzenie sprostowało przedewszystkiem ustaloną dla celów wymiaru podatku dochodowego za podatkowy 1924 r. w art. 3 rozporządzenia z dn. 15 lutego r. b. wartość franka złotego dla poszczególnych lat operacyjnych.

Nowe normy przedstawiają się w sposób następujący:

1) dla dochodu, osiągniętego w roku operacyjnym, obejmującym okres od 1 kwietnia 1922 r. do 31 marca 1923 r. — 1 frank złoty = 3.000 mkp.

2) dla dochodu, osiągniętego w roku operacyjnym, obejmującym okres od 1 lipca 1922 r. do 30 czerwca 1923 r. — 1 frank złoty = 6.000 mkp..

3) dla dochodu, osiągniętego w roku operacyjnym, obejmującym okres od 1 października 1922 r. do 30 września 1923 r. — 1 frank złoty = 16.000 mkp.

4) dla dochodu, osiągniętego w roku operacyjnym, pokrywającym się z rokiem kalendarzowym 1923 — 1 frank złoty= 150.000 mkp.

Następnie został zmieniony punkt 3 części drugiej § 4 rozporządzenia, traktujący o szczegółach jednego ze sposobów obliczenia dochodu płatników, prowadzących prawidłową rachunkowość; w nowem brzmieniu punkt ten przedstawia się, jak następuje:

3) wyrażone w markach pozostałości bilansu zamknięcia tych rachunków, które przedstawiają wartości czysto markowe (kasa, dłużnicy i wierzyciele krajowi, rachunki markowe w bankach i t. p.), winny być przerachowane na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego z ostatniego miesiąca roku operacyjnego, różnice zaś we frankach złotych, jakie okażą się przy porównaniu z pozostałościami, wyprowadzonemi z przerachowań miesięcznych (p. p. 1 i 2), należy odnieść na specjalny rachunek różnic kursowych z przerachowania. Ostateczna pozostałość tego specjalnego rachunku winna być przeniesioną na rachunek frankowy strat i zysków, zestawiony (bez wyprowadzenia jakichkolwiek różnic kursowych) na podstawie pozostałości rachunków wynikowych, przerachowanych na franki złote w sposób, wskazany pod p. p. 1 i 2.

Pozostałości tych rachunków bilansowych, które przedstawiają wartości stalsze (nieruchomości, maszyny, urządzenia, kapitały: zapasowy, rezerwowy, amortyzacyjny, należności i zobowiązania zagraniczne w obcych walutach), należy przyjąć do bilansu zamknięcia frankowego w kwotach, otrzymanych od przerachowania na franki złote w sposób, wskazany pod p. p. 1 i 2.

Natomiast pozostałości rachunków mieszanych (bilansowo-wynikowych, jak np. towary, materjały, surowce, fabrykaty, dewizy i monety zagraniczne, papiery wartościowe i t. p.) należy przyjąć tak do frankowego bilansu zamknięcia, jak również do wyprowadzenia osiągniętych zysków lub poniesionych strat na rachunkach, utworzonych z przerachowań miesięcznych na franki złote, w rzeczywistej wartości tych pozostałości, ustalonych we frankach złotych.

PODATEK MAJĄTKOWY. W związku z poprzedniemi doniesieniami o poborze pierwszej raty podatku majątkowego, wyznaczonej na czas od 10 czerwca do 10 lipca r. b., wyjaśnia się, iż ta rata stanowić winna teoretycznie jedną szóstą część całego podatku majątkowego, t. j. 166 miljonów fr. zł., gdyby wszystkie deklaracje płatników o majątku pozwoliły wymierzyć podatek w wysokości miljarda fr. zł.

Ponieważ ten kontyngent ustawowy, jak widać z dotychczasowych zaliczek na podatek majątkowy, nie będzie mógł być osiągnięty przy normach procentowych, zawartych w ustawie o podatku majątkowym, co zresztą przewidziane jest w art. 42 ustawy, upoważniającym rząd do podwyższenia norm procentowych, celem osiągnięcia sumy miljarda, ministerjum skarbu preliminuje z pierwszej normalnej raty, uiszczanej na podstawie zeznań, wpływ w sumie 75 miljonów fr. zł., z czego na czerwiec 10 miljonów, na lipiec 30 miljonów, na sierpień 25 miljonów i na wrzesień 10 miljonów fr. zł. Ponadto na wrzesień preliminuje się wpływ 5 miljonów fr. zł. z odroczonych kwot pobieranej obecnie zaliczki.

Termin płatności drugiej normalnej raty podatku majątkowego przypada od 15 października do 15 listopada r. b. Ponieważ do tego czasu komisje szacunkowe nie będą jeszcze mogły opanować należycie całego materjału wymiarowego, przeto za podstawę obliczenia drugiej normalnej raty przyjęte będą zasady, zastosowane do obliczenia raty płatnej w czerwcu i lipcu, t. j. uiszczane na podstawie zeznań z tem, że aby osiągnąć preliminowaną na r. b. kwotę 330 miljonów fr. zł., rata ta będzie odpowiednio podwyższona, co oznaczone będzie ściśle później po wyjaśnieniu, ile wpłynie z pierwszej raty. Preliminarz przewiduje wpływ z drugiej raty w sumie 161 miljonw fr. zł.

Zaliczki, pobrane obecnie na podatek majątkowy, potrącone będą w terminie późniejszym.

DOPŁATA DO ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH. Uchwalony na posiedzeniu rady ministrów projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej przewiduje podwyższenie ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych w stopniu następującym:

Dla przedsiębiorstw przemysłowych I kategorji we wszystkich miejscowościach — 6.000 fr. zł., II kat. — 4.000 fr. zł., III kat. — 2.000 fr. zł., IV kat. — 600 fr. zł., V kat. — 200 fr. zł., VI kat. w Warszawie — 120 fr. zł., w miejscowościach klasy I — 100 fr. zł., II kl. — 80 fr. zł., III kl. — 60 fr. zł., IV kl. — 40 fr. zł., dla VII kat. w Warszawie — 60 fr. zł., w miejscowościach I kl. — 50 fr. zł., II kl. — 40 fr. zł., III kl. — 30 fr. zł. i IV kl. — 20 fr. zł. Wreszcie dla VIII kat. w Warszawie — 15 fr. zł., w miejscowościach I kl. — 12 fr. zł., w II kl. — 10 fr. zł., w III kl. — 6 i IV kl. — 4 fr. zł.

CZASOPISMA NADESŁANE

PRZEGLĄD GRAFICZNY I PAPIERNICZY, organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu, Nr. 14 z dn. 5 kwietnia, zawiera: Komunikaty Związku; Nasz rezultat subskrypcji na Bank Polski; W odpowiedzi Stow. Składaczy Maszynowych w Poznaniu; Z chwili bieżącej; W obronie polskiej kultury; Notatki.

WIADOMOŚCI GRAFICZNE, organ Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, po trzymiesięcznej przerwie wznowił swe wydawnictwo i w Nr 1 z r. b. zawiera: Od Wydawnictwa; Drożyzna książki a zarobki „zecerów“; Święć 1-szy Maj; Konferencja Przewodniczących; Dwa strajki; Kronika organizacyjna; Nowe czasopisma robotnicze i Od Redakcji.

OGNISKO, czasopismo dla spraw drukarskich i pokrewnych zawodów, wydawane przez Stowarzyszenie Drukarzy „Ognisko“ we Lwowie w Nr. 2 z r. b. zawiera: W Rocznicę walki; Strejk; Historja strejku; Sprawa urlopów; Bolączka; Zmarli; Z życia organizacji; Z naszej sceny; Kronika.

KOMUNIKATY
Rady Połączonyych Organizacji Przemysłu Graficznego w Warszawie

Na posiedzeniach Rady w dn. 28 marca, oraz 4 i 11-go kwietnia, rozważane były sprawy bieżące, głównie zaś w dalszym ciągu związane z rewizją taryfy celnej.

10 b. m. p. p. wiceprezes Rady Witold Bogusławski i sekretarz Rudnicki uczestniczyli w posiedzeniu 21-ej podkomisji fachowej (poz. 146, 147, 162—166), na której omawiane były sprawy cła na czcionki, klisze, matryce do linotypów, oraz inne przyrządy drukarskie. Do dotychczasowej taryfy wniesiono kilka poprawek, z tych wydzielenie klisz i obłożenie ich większą stawką celną posiada duże znaczenie dla naszych zakładów cynkograficznych.

W dniu następnym omówioną była pozycja dotycząca sprowadzanych maszyn. Radę reprezentowali na konferencji tej p. L. Straszewicz i jako rzeczoznawca p. St. Jeżyński.

Komisja Cennikowa odbyła jedno posiedzenie.

Na Komisję Rozjemczą spraw nie wnoszono.

KOMISJA CENNIKOWA

składająca się z przedstawicieli Rady Połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego z jednej strony i przedstawicieli Związków Zawodowych pracowników drukarskich z drugiej—na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1924 r. uchwaliła obowiązujące dotychczas minimum dla pracowników drukarń, litografji, cynkografji i introligatorni od dn. 20/IV pozostawić bez zmiany.

ZAWÓD	Minimum od 20.IV. 1924	Za godzinę pracy
DRUKARNIA:		
Składacze	152.995.000	3.325.980
Maszyniści	152.995.000	3 325.980
Pedalarze	114.745.000	2.494.490
Nakładacze wykwalifikowani	76.495.000	1.662.990
Odbieraczki	18.360.000	399.120
Pomocnik drukarski wykwalifikow.	76.495.000	1.662.990
LITOGRAFJA:		
Maszyniści	152.995.000	3 325 980
Umdrukierzy	152.995.000	3.325.980
Rysownicy (grawerzy i chromolitografowie)	152 995.000	3.325.980
Nakładaczki	61.195 000	1.330.390
Odbieraczki	22.950.000	498.895
Szlifierze	76.495.000	1.662.990
Bronzownicy	76.495.000	1.662.990
CYNKOGRAFJA:		
Fotograf siatkowy	152.995.000	3.325.980
„ kreskowy	130.045.000	2.827.080
Kopiści	130 045.000	2.827.080
Trawiacze	152.995.000	3.325.980
Retuszerzy	152.995.000	3.325.980
Efekciarki	107.095.000	2.328 185
Korektorzy	152 995.000	3.325.980
Monterzy (wykwalifik. stolarze)	107.095.000	2.328.185
INTROLIGATORNIA:		
I. a) kategorja męska	152.995.000	3.325.980
I b) „ „	142.285.000	3.093.160
II kategorja męska	130.045.000	2.827.080
III „ „	91.795.000	1.995.585
I „ żeńska	84.145.000	1.829.290
II „ „	53.550 000	1.164.090
III „ „	26.010.000	565.415
IV „ „	15.300.000	332.600

CENY ARTYKUŁÓW UŻYWANYCH W PRZEMYŚLE GRAFICZNYM W WOLNYM HANDLU HURTOWYM

NAZWA ARTYKUŁU	15/IV 1924 za 1 klg. Zł.	gr.
PAPIERY:		
Kancelaryjny bezdrzewny	1	—
„ drzewny	—	58
Drukowy matowy	—	45
„ satynowany	—	51
„ ilustracyjny	—	60
Albumowy	—	65
Pocztówkowy kancelaryjny	1	10
„ drzewny	—	70
Bristol	1	70
Czerpany	2	50
Kredowy	2	—
Skoroszytowy	—	90
Pakowy angielski	—	65
Listowy	1	50
Pelour	1	80
Gazetowy rotacyjny	—	42
Słomkowy	—	55
FARBY CZARNE:		
Rotacyjna	1	05
Gazetowa	1	15
„ w puszkach	1	25
Dziełowa I	2	90
„ extra	4	15
Akcydensowa I	6	—
„ II	5	40
Ilustracyjna 000	9	30
„ 00	8	80
„ 0	8	30
Piórowa I	11	30
„ II	8	05
„ do ręcznych pras	12	10
Umdrukowa	11	30
FARBY BIAŁE:		
Biel przezroczysta	4	25
„ kryjąca	3	70
„ kremserska	4	15
FARBY NIEBIESKIE:		
Milori	13	80
Cesarska	6	40
Paryska	13	80
Niebieska afiszowa	9	60
„ z połyskiem	13	80
Seledynowa laka	19	15
Niebieska trójbarwna	24	90
FARBY BRONZOWE:		
Sepia	3	20
Ugier	3	20
Terra di Sienna	3	20
FARBY ŻÓŁTE:		
Chrom I (jasny śr.)	6	10
Chrom II	4	40
Żółta afiszowa	4	40
„ trójbarwna	12	40
FARBY CZERWONE:		
Cynober sztuczny	9	55
Viktorja laka	7	60
Czerwona afiszowa	7	60
Uniwersal	12	20
Turecka	9	55
Helios	12	65
Karmin	20	70
Monopol	9	55
Kosmos	13	—
Geranium-carmin	24	95
Krapp	20	70
Czerwona trójbarwna	21	15
FARBY FIOLETOWE:		
Fioletowa afiszowa	10	60
Kopiowa fioletowa	27	80

NAZWA ARTYKUŁU	15/IV 1924 za 1 klg. Zł.	gr.
Fioletowa średnia	18	40
„ czerwonawa	20	70
„ niebieskawa	16	30
FARBY ZIELONE:		
Zielona jedwabna	8	60
„ afiszowa	8	60
„ viridin	16	30
METALE:		
Ołów miękki hutniczy 2 razy przetapiany	1	—
Cyna Banka	7	80
Antymon Regulus	4	20
Metal do maszyn do składania	—	95
angielski	1	56
SMARY:		
Nafta	—	33
Oliwa do motoru	—	40
Benzyna	—	65
POKOST:		
Pokost słaby	2	90
„ średni	3	—
„ mocny	3	10
MASA WALCOWA:		
Masa walcowa krajowa słaba	5	20
„ „ „ mocna	4	95
„ „ z domieszką	6	10
FILCE do maszyn rotacyjnych szer 175 cm. grub. 3 mm. mtr.	60	—
CERATA do maszyn litograf. cienka szer. 132 cm. metr	7	—
gruba „ 120 „ „	22	—
„ „ 132 „ „	24	20
TAŚMA do maszyn płask. 4 mm.	—	06
„ „ „ rotac. „	—	60
SZMATY do czyszczenia maszyn klg.	—	78
NUMERATORY nowe ręczne aut. 4 zmian 6 cyfr sztuka	75	—
5 „ „	70	—
MATRYCE do stereotypji suche o form. 48×65 cm. szt.	1	—
„ „ 52×70 „ „	1	10
LINJE mosiężne cienkie, kropkowane i półtłuste klg.	14	—

CZCIONKI:

	do 15 kg. za kg. zł.	od 250 kg. za kg. zł.
Perl 5	6.45	—.—
Nonparel 6—7	6.10	4.75
Petit 8—9	5.45	4:10
Garmont 10—11	4.85	3.50
Cycero 12	4.50	3.25

PISMA TYTUŁOWE:
w kompletach od 6 punkt. do 72 p.

6 punktów za kilogram	7.40	zł
8 „ „ „	6.45	„
10 „ „ „	5.50	„
12 „ „ „	5.50	„
16 „ „ „	5.50	„
20 „ „ „	5.25	„
24 „ „ „	5.25	„
28 „ „ „	5.45	„
36 „ „ „	5.25	„
48 „ „ „	5.25	„
60 „ „ „	4.95	„
72 „ „ „	4.95	„

SEKRETARJAT „RADY POŁĄCZONYCH ORGANIZACJI PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO" mieści się w Warszawie, ulica Marszałkowska 143, m. 12, telefon 87-67 (lokal „Towarzystwa zakupów dla przemysłu graficznego"). Godziny urzędowe: codziennie 6—8 wieczorem.

PRENUMERATA KWARTALNIE: Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ MK. 5.000.000.— ZESZYT POJEDYNCZY MK. 1.000.000.— OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM 1/1 STRONA 200.000.000 — 1/2 STR. 125.000.000 — 1/4 STR. 70.000.000 — 1/8 STR. 40.000.000. — 1/16 STR. 25.000.000 — POSZUKIWANIE I OFIAROWANIE PRACY 50% TANIEJ.

Redaktor i Wydawca: LUCJAN BOGUSŁAWSKI. Druk L. Bogusławskiego w Warszawie.